N^er 93. ROK 1837. PONIEDZIAŁEK 24 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Marka Ewang.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Jerzy.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0 ° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 5."' 247	† °2, 9	2,"' 44	Żaden	Pogoda z Chmurami	
22 2	4, 677	† 11, 6	2, 78	Pł. Wschodni słaby	„	
10	4, 437	† 7, 1	3, 15	Pn. Wschodni słaby	„	
6	4, 200	† 6, 5	3, 10	Wschodni słaby	Pochmurno	
23 2	3, 606	† 12, 6	3, 21	Pł. Wschodni mocny	„	Deszcz
10	3, 549	† 7, 2	3, 36	„ średni	„	

Część Urzędowa.

Nro 1717 *D. G. S.*

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż utworzoną została posada chirurga okręgowego w Czernichowie z obowiązkiem mieszkania tamże, i niesienia pomocy lekarskiéj gminom okręgowym Czernichów, Rybna, Pisary, Krzeszowice, Poremba i Liszki, tudzież szczepienia ospy w tychże gminach, od któréj to posady, pensya stała złp. 1,200 rocznie przywiązaną zostanie. Mający zatém chęć ubiegania się o téż, złożą podania swe wsparte dowodami dostateczne usposobienie wykazującemi na ręce Sekretarza Jlnego Senatu w terminie dni 14 od daty ogłoszenia liczyć się mających, po upłynieniu którego, konkurs zamkniętym zostanie.

Kraków dnia 11 kwietnia 1837 r.

Prezes Senatu
HALLER.
Sekretarz Jlny Senatu
DAROWSKI.
Nowakowski Sek. Exp. Senatu.

Nro 2152.

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 10 Kwietnia r. b. N. 1995 D. G. podaje do wiadomości, iż w dniu 25 Kwietnia r. b. w godzinach przedpołudniowych, odbędzie się na gruncie Państwa Czer-

nichowskiego licytacya publiczna sprzedaży Wikla w territorium wsi Kłokoczyna od lat 3 rosnącego, morgów Chełmińskich 10, prętów 270 powierzchni zajmującego, na jedenaście sekcyi podzielonego, cena szacunkowa w szczególe każdego morga od pozycyi I. do IX. włącznie po złp. 24, pozycya Xta złp. 18, ostatnia XI. prętów 270 zajmująca, złp. 15 czyli razem w kwocie złp. 239 do pierwszego wywołania przy licytacyi jest ustanowiona, chęć kupna mający w terminie oznaczonym i miejscu wskazaném znajdować się zechcą. Warunki są następujące:

1) Utrzymujący się przy kupnie jednéj lub więcéj sekcyi Wikla, kwotę z licytacyi wynikłą natychmiast w monecie courant na ręce licytacyą uskuteczniającego kommisarza zapłacić winien.
2) Cięcie Wikla jak najostrzejszem narzędziem ma bydź dopełnione, nakoniec
3) Do d. 10 maja r. b. najdaléj, wszystkie Wikla z gruntu skarbowego mają bydź w zupelności przez nabywców uprzątnione.

Kraków dnia 12 kwietnia 1837 r.

Senator-prezydujący,

Like.

(3r.) Za Sek. Wydz. W. *Markowski.*

Nro. 2162

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż z mocy uchwały Senatu Rządzącego z d. 5 b. m. i r. do N. 1895 zapadłej, w dniu 27 kwietnia r. b. od godziny 10 z rana w Biórach Wydziału Skarbowego przesiewziętą będzie licytacya publiczna, *in plus* dzierżawy dochodu czopowego skarbowego do każdego z osobna z miasteczek Trzebinia i Nowa Góra, a to na lat trzy zaczynając od dnia pierwszego czerwca r. b., aż do ostatniego maja 1840 r., za cenę do pierwszego wywołania ustanawia się z miasteczka Trzebinia summa złp. 2,300 a z miasteczka Nowa Góra summa złp. 400 tytułem rocznego czynszu, przystępujący do licytacyi złożyć winien na *vadium* co do Trzebini złp. 230, a co do Nowéj Góry złp. 40, czynsz przyszły z licytacyi wynikły ratami miesięcznemi z góry dzierżawca płacić będzie obowiązany, kaucya trzech miesięcznym ratom wyrównywać ma, o innych warnnkach w Biórach Wydziału wiadomość udzieloną być może.

Kraków dnia 15 kwietnia 1837 r.

Like.

(2r.) *Nowakowski*, Sekr.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: stolarszczyzna, odzież, bielizna, naczynia mosiężne, miedziane, cynowe, fajansowe, oraz skórki z baranków drobnych, będą dnia 28 kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana w Sukiennicach miasta Krakowa przez publiczną licytacyą, za gotową zapłatę w monecie courant sprzedane.

Kraków dnia 21 kwietnia 1837 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Część Polityczna.

— *Warszawa* 18 *Kwietnia.* —

Najjaśniejszy Pan najłaskawiéj mianować raczył JX. Chmielewskiego, proboszcza katedralnego płockiego i officyała jeneralnego pułtuskiego, suffraganem archidyecezyi warszawskiéj.

Pułkownik Barnet, konsul angielski, wyjechał do Londynu.

— *Petersburg* 23 *Marca* (5 *Kwiet.*) —

Przez rozkaz dzienny Cesarski z d. 20 b. m. wojenny jenerał policmajster czynnéj armii, jenerał-major żandarmów Storożenko I, otrzymuje urlop dla leczenia się, do wód mineralnych karlsbadzkich i teplitskich tudzież morskich baltyckich, na cztery miesiące.

Rossyjskie towarzystwo zabezpieczenia dożywotnich dochodów i kapitałów, odbyło 4 b. m. pierwsze ogólne swych akcyonistów

zgromadzenie, na którem zgodzono się wydać dywidendy po 8 rubli na akcyę. Rzeczywisty kapitał towarzystwa, po d. 31 grudnia 1836 roku, wynosi 4,227,609 rubli 47½ kop.

— *Z Berlina* 14 *Kwietnia.* —

Postanowieniem, królewskiem, zwołany został na d. 21 maja, piąty sejm prowincyonalny krain nadreńskich.

Z powodu spadniętych śniegów, bieg poczty z prowincyj wschodnich, nie jest jeszcze należycie przywrócony.

Doktor Beckstein, znany z cudownych swoich leków za pomocą prostéj wody, wydał tu ostatniemi dniami dzieło p. t. »*Lekarz bez Medycyny*,« czyli instrukcya, jak bez lekarstw, za pomocą zimnéj wody, można wszelkie choroby leczyć.

— *Z Wiednia* 3 *Kwietnia.* —

W skutek najwyższego postanowienia z dnia 10 maja 1833 r., wychodźcom polskim; którzy w ostatniem powstaniu udział mieli, i którzy w krajach austryackich czasowe znaleźli schronienie, zostawiono do wyboru, albo powrócić do swego kraju, albo kosztem publicznym być przewiezionemi za granicę. Od tego czasu znaczną liczbę tychże wychodźców, wywieziono z krajów austryackich. Lecz ponieważ wielu z nich, pomimo kilkakrotnych wezwań, aby się w tym celu do władz zgłaszali, usiłuje ukryć się w granicach państwa austryackiego, a w ostatnich czasach inni wychodźcy także się do niego zakradli; przeto J. C. K. Mość postanowieniem najwyższem z d. 30 stycznia 1837 roku, rozkazać raczył ażeby wszyscy tego rodzaju wychodźcy, którzy bez szczególnego pozwolenia przebywają w krajach austryackich, w przeciągu 10 tygodni od daty niniejszego ogłoszenia, (to jest do dnia 10 czerwca 1837 r.)zgłaszali się do urzędu cyrkułowego, w którego okręgu zamieszkują, lub do dyrekcyi policyi miejsca zamieszkania swego, złożyli dowody tożsamości swojéj, i następnie przepisanemu poddali się ustanowieniu. Ci, którzyby wezwaniu temu w przeciągu oznaczonego terminu zadosyć nie uczynili, i po upływie jego przebywali na territorium austryackiém, bądź że oddawna na niem przebywali, lub też świeżo przybyli, albo na przyszłość przybędą, zostaną niezawodnie do kraju swego odesłani; z temi zaś, którzy ich usiebie przechowują, według istnącego prawa postąpionem będzie.

— *Z Paryża* 11 *Kwietnia.* —

Nowe ministerium dotąd jeszcze nie utworzone. Wczorajszy *Messager* zdawał się już niemal zapewniać, że marszałek Soult miał to dzieło przywieść do skutku, — że nowe pod jego prezydencyą ministerium, ma sobie wziąść za zasadę wdać się w sprawę hiszpańską o tyle przynajmniéj co Anglia, — złagodzić prawo wrześniowe przeciw swawoli drukarstwa, cofnąć prawo o deportacyi za przestępstwa polityczne, i t. p., — tymczasem w kilka godzin, rzeczy przybrały inną postać; Pan Soult wrócił od króla z oświadczeniem, że w s z y s t k o z n o w u z e r w a n e, że król cofnął wszystkie warunki, pod jakiemi Panów Soult, Thiers i Passy chciał przypuścić do ministerium. —

Dziennik ministerialny wieczorny, zawiera następującą depeszę telegraficzną z Narbony 9 kwietnia datowaną: »W nocy z dnia 1 zapalił się gmach municypalności w Barcellonie. Straż przygasiła ogień, ale podpalacze uciekli. Dnia 4 panowało w Barcellonie głuche powarzenie umysłów; — niemiano pieniędzy dla wojska. Dnia 28 marca batalion z pułku królowéj, za nadciągnieniem nieprzyjaciela, sam się rozwiązał, a reszta brygady wróciła do Walencyi. Dnia 29 Kabrera napadł niedaleko Walencyi inną brygadę składającą się z 1000 piechoty i 155 dragonów. Ostatni uciekli z placu bitwy, straciwszy tylko 15 ludzi, lecz piechota prawie wszystka wpadła w ręce karlistów. Mieszkańcy Walencyi zbiegli się przed domem kapitana jeneralnego, wydając krzyki buntownicze lecz ich straż wojskowa rozegnała. Dnia 30 Kabre-

ra, zamiast uderzyć na Walencyą, poszedł ku Murwiedro skąd słyszano huk dział, — 38 officerów przez Kabrerę do niewoli zabranych, rozstrzelano przy odgłosie muzyki wojskowéj, zaś 400 prostych żołnierzy weszli do szeregów karlistowskich. Dnia 31 miasto Walencya było w największéj trwodze; karliści wybierali kontrybucyą w Cerdani hiszpańskiéj.«

— *Dnia* 12 *Kwietnia* —

Dziś nadeszła tu depesza telegraficzna z doniesieniem, że Iriberren, (ten sam którego niedawno pobili karliści), mianowany został vicekrólem Nawarry, i naczelnym dowódzcą wojska na miejsce Sarsfielda. Do wczorajszego dnia, żadne jeszcze nienastąpiło poruszenie, ani ze strony karlistów, ani krystynów:

Utrzymują dziś za rzecz pewną, że nakoniec ministerium Guizota przyjdzie do skutku, który oczywiście będzie sam prezesem rady i ministrem spraw zagraniczaych. — Jaką P. Guizot przyszłość dla siebie i dla Francyi zgotuje, to dopiero czas pokaże; w każdym razie atoli przyznać potrzeba, że Rząd z niezwyczajną działa zręcznością. Gdyby ministerium Soulta przyszło było do skutku, to czy prędzéj czy późniéj, przejście onegoż w ręce Odilona-Barrota, stałoby się nieuchronném; lecz jeźli Guizot przez pewien przeciąg czasu pozostanie przy sterze rządu, sąd powszechny zupełnie inną barwę na korzyść nowéj polityki przybierze. Najdaléj za dwa lub trzy dni, *Monitor* ogłosi nowe ministerium, albowiem Guizot od dawna oczekiwał natę chwilę i swoje ministerstwo trzymał już w pogotowiu.

— *Dnia* 13 *Kwietnia.* —

Wczorajszą wiadomość z prywatnego listu do Berlina pisanego o odniesionym na koniec tryumfie przez Guizota, wszystkie dzisiejsze dzienniki paryzkie potwierdzają. *Journal de Paris* wyraża się w téj mierze tak.» Wczoraj około godziny 3 z południa, rozeszła się pogłoska, że gdy Pan Mole niebył w stanie zebrania nowego ministerstwa, król kazał do siebie przywołać Pana Guizot; i wielkie podobieństwo do prawdy, że nakoniec z tego przesilenia, utworzy się nowy gabinet Guizota do którego i P. Montalivet należeć będzie. Pan Duchâtel był poźniéj do Tullieriów przywołany, i zdaje się, że teraz już stanowczo utworzony zostanie gabinet, w duchu ministerstwa z dnia 13 marca i 11 października.« — Dziennik *Paix* mówi z tegoż powodu:« Przesilenie ministeryalne uważać można za skończone. Po rozmaitych trudnościach, nie pozostało królowi, jak tylko wezwać Pana Guizot, aby temu wszystkiemu już raz położył koniec. P. Persil był oddawcą biletu, przez który J. K. Mość przywołał go do siebie. P. Guizot wyszedł zaraz o 3 z izby deputowanych i udał się do króla. Narada trwała do wpół do 5téj, poźniéj około 9téj wrócił znowu do Tuilleriów i zapewniają że hr. Montalivet znajdował się tam także o téj porze. Jutrzejszy dzien uzupełni zapewne reszte układów ministeryalnych wtéj mierze wielki już czas, równie dla dobra Rządu i Tronu, jak dla kraju.« — Dziennik *Messager* i *Journal des Débats* podają nastąpujący nowy skład ministerstwa:«

1. Pan Guizot, prezes rady ministrów, i minister spraw zagranicznych;
2. Hrabia Montalivet, minister spraw wewnętrznych;
3. P. Duchâtel minister skarbu;
4. P. Bernard, minister wojny;
5. P. Barth minister sprawiedliwości;
6. Admirał Rosamel, minister morski;
7. P. Martin, minister handlu;
8. P. Lacave, Laplagne minister wychowania publicznego.

Wczoraj wieczór rozgłoszono, że Meunier usiłował uciec z więzienia, co dopiero w chwili wykonania tego zamiaru odkryto.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 23 *do dnia* 24 *Kwietnia.*

Bchaghel Michał, Brutschwerdt Emme, Skarżyńska, Starowiejska, Moszczyński Fr. hr., Bentkowski Józef, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Dschenkelow Jan, Zieliński Józef, do Galizyi.